
Kasacja w postępowaniu cywilnym (wzory)

Palestra 41/9-10(477-478), 159-165

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

1. naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 i art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 382 i 385 k.p.c. przez pominięcie przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia dowodów zebranych w postępowaniu w pierwszej instancji i w wyniku tego uchybienia oddalenie apelacji jako bezzasadnej (art. 393¹ pkt 2 k.p.c.);
2. naruszenia art. 20 ustawy z dnia 31 stycznia 1985 r. o znakach towarowych (Dz.U. Nr 5, poz. 17 ze zm.) przez błędną jego wykładnię, przyjmującą jakoby samo zagrożenie naruszenia prawa z rejestracji znaku towarowego nie uzasadniało uwzględnienia powództwa o zaprzestanie działań grożących naruszeniem tego prawa, a także naruszenie art. 439 k.c. przez pominięcie tego przepisu i istniejącego związku jaki zachodzi pomiędzy ustalonymi faktami a pominiętym przepisem (art. 393¹ pkt 1 k.p.c.).

Wskazując na powyższe strona powodowa wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz o uchylenie w całości poprzedzającego go wyroku Sądu Wojewódzkiego w Tarnowie z dnia 28 lipca 1997 r., sygn. akt IV GC 708/96 i przekazanie sprawy wymienionemu Sądowi Wojewódzkiemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o należnych powodowej Spółce kosztach procesu za wszystkie instancje.

Uzasadnienie:

Powodowe Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe „Ulplast” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością jest uprawnionym – od 1995 r. – z tytułu rejestracji znaku towarowego „Ulplast-100”. Znak ten – jak wynika z załączonego odpisu z rejestru znaków towarowych nr 68177 Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 20 czerwca 1995 r. – jest przeznaczony dla towarów w klasie 16 i 7 ustalonej w załączniku do obowiązującego w dacie rejestracji zarządzenia Prezesa Urzędu Patentowego z dnia 9 września 1992 r. w sprawie ochrony znaków towarowych (MP Nr 31, poz. 217). Powodowa Spółka jest wyspecjalizowanym producentem szeregu artykułów z tworzyw sztucznych w tym opakowań, uszczelki i końcówek kablowych wtykowych do zaprasowania (z izolacją i bez izolacji), mających zastosowanie w kilku dziedzinach przemysłu.

Pozwany Franciszek Stekinowski – Zakład Usługowo-Handlowy „Alplast-100” legitymujący się zaświadczeniem o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej prowadzi działalność usługową i handlową pokrywającą się w szerokim asortymencie z wymienioną produkcją powodowej Spółki. Wyroby te pozwany opatrywał znakiem „Alplast-100” – co jest bezsporne – nie zaniechał używania tego znaku pomimo wezwania

strony powodowej (k. 17). Oddalenie w całości powództwa przez Sąd Wojewódzki (Gospodarczy), i aprobatą tego rozstrzygnięcia przez Sąd drugiej instancji, były – jak można wnioskować z treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia – wynikiem przyjęcia, że znak towarowy używany przez pozwanego nie jest podobny do znaku zarejestrowanego. Ponadto Sąd drugiej instancji stwierdził, że pozwany zaprzestał używania kwestionowanego znaku towarowego. Przytoczonej motywacji, wykazującej wewnętrzną sprzeczność co do przyczyn rozstrzygających o oddaleniu powództwa nie można – w świetle przytoczonych na wstępie przepisów – podzielić. Skoro bowiem stwierdzono, że używany przez pozwanego znak nie jest podobny w rozumieniu art. 19 ustawy z dnia 31 stycznia 1985 r. o znakach towarowych (Dz.U. Nr 5, poz. 17 ze zm.), to powyższe – gdyby oczywiście ocena ta była uzasadniona w okolicznościach tej sprawy – mogłaby stanowić samoistną podstawę do oddalenia powództwa. Stosownie bowiem do przytoczonego art. 19 ustawy o znakach towarowych naruszenie prawa z rejestracji znaku towarowego następuje wówczas, gdy spełnione zostaną następujące przesłanki: bezprawne użycie zarejestrowanego znaku towarowego lub oznaczenia do niego podobnego dla towarów objętych rejestracją lub podobnych do nich, używanie w sposób stwarzający niebezpieczeństwo wprowadzenia w błąd co do pochodzenia towarów. Nie tylko podobieństwo lecz wręcz jednorodność towarów w przedmiotowej sprawie jest oczywista i bezsporna. Nie ulega wątpliwości, że pozwany nie wykazał – w toku całego postępowania – własnego tytułu prawnego do używanego znaku towarowego. Używał zaś znaku, szczególnie intensywnie, w różnorodnych formach promocji i reklamy (k. 47–52). Przesądając o braku podobieństwa Sąd pierwszej instancji – z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. – ograniczył się do scharakteryzowania zeznań świadka Aureliusza Wiwanowskiego – właściciela hurtowni – (k. 176), a nie dokonał – jak tego wymaga art. 233 § 1 k.p.c. – oceny wiarygodności i mocy dowodowej tego świadka. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 29 października 1996 r., III CRN 8/96 (OSNC 1997, z. 3, poz. 30) wymieniony przepis art. 233 § 1 k.p.c. zawiera – nie doznający wyjątku – nakaz, aby wyrażoną ocenę poprzedzała analiza ocenianego dowodu, nie pozostająca w izolacji, lecz zawierająca wszechstronne rozważenie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Wymieniony świadek relacjonował istotne – z punktu widzenia podobieństwa używanego przez pozwanego znaku towarowego – fakty – bowiem przytoczył okoliczności wskazujące, że odbiorcy wyrobów popełniali omyłki co do producenta tychże wyrobów pochodzących z powodowego Przedsiębiorstwa (k. 176 odw.). Nie wymaga

dowodzenia, że takie postępowanie pozwanej wypacza lub wręcz eliminuje funkcjonowanie zdrowej i pożądanej dla rozwoju wolnego rynku konkurencji.

Ograniczenie się zatem jedynie do stwierdzenia, co potwierdza uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia (art. 328 § 2 k.p.c.) do wzmianki o związkach natury handlowej strony powodowej, że św. A. Wiwanowskim stanowi rażące naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., zwłaszcza przy pominięciu w tymże uzasadnieniu przeprowadzonego dowodu z zeznań stron, ocena których podlega regułom w omawianym przepisie wymienionym. Zarzut ten podnosiła strona powodowa w apelacji, którą Sąd drugiej instancji nie był władny – bez obrazy art. 385 k.p.c. – uznać za bezzasadną. Z naruszeniem art. 382 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie uwzględnił także przy orzekaniu całości materiału dowodowego zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji. Uchybienia powyższe ukształtowały treść negatywnych dla powoda rozstrzygnięć zapadłych w Sądach obu instancji. Wywarło ono istotny wpływ, a w istocie ukształtowało treść kwestionowanych orzeczeń (art. 393¹ pkt 2 k.p.c.). Przytoczona podstawa kasacji została zatem wykazana.

Uzasadnienie podstawy kasacyjnej przewidzianej w art. 393¹ pkt 1 k.p.c., a polegająca w rozpoznawanej sprawie na naruszeniu prawa przez jego niewłaściwe zastosowanie, wynika – zdaniem skarżącego – wprost z art. 20 ustawy o znakach towarowych. Stanowi on, że uprawniony z tytułu rejestracji znaku towarowego może żądać zaprzestania działań naruszających jego prawo z rejestracji znaku towarowego lub grożących naruszeniem tego prawa. Strona powodowa wykazała, że pozwany dysponuje pokaźnym zapasem naszywek i nalepek oznaczonych napisem „Alplast-100” lub „Alplast” (k. 113). Żądała zniszczenia zapasu tych oznaczeń oraz zakazania wprowadzania ich do obrotu (k. 114). Skoro, co jest bezsporne, pozwany wprowadzał już do obrotu te oznaczenia, to groźba dalszego naruszenia prawa strony powodowej jest realna. Podstawą prawną dla strony powodowej, jako uprawnionego z rejestracji do zgłoszenia powyższego żądania jest – pominięty przez Sądy obu instancji – art. 439 k.c. Powyższe czyni uzasadnionym zarzut błędnego zaprzeczenia związku, jaki zachodzi pomiędzy bezspornymi faktami a powołanymi powyżej obowiązującymi przepisami prawa (art. 393¹ pkt 1 k.p.c.).

Z powyższych przyczyn kasacja jest uzasadniona. Wykazane naruszenie przez sądy niższych instancji przepisów prawa procesowego i materialnego, czyni uzasadnionym wniosek o uchylenie w całości zarówno zaskarżonego wyroku, jak i poprzedzającego go wyroku Sądu Wojewódzkiego w Tarnowie oraz przekazanie sprawy temu Sądowi do ponow-

nego jej rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o należnych pozwanemu kosztach procesu za wszystkie instancje.

W załączeniu:
odpis kasacji

Remigiusz Libuszewski
Adwokat

Uwagi:

- I. Poza podstawowym aktem prawnym, jakim jest ustawa z dnia 31 stycznia 1985 r. o znakach towarowych (Dz.U. Nr 5, poz. 17 ze zm.) do ochrony znaków towarowych znajdują zastosowanie także i inne przepisy¹.
- II. Zarządzeniem Prezesa Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 kwietnia 1997 r. (z mocą od dnia 4 marca 1997 r.) skreślony został załącznik do zarządzenia Prezesa wymienionego Urzędu z dnia 9 września 1992 r. w sprawie ochrony znaków towarowych (MP Nr 31, poz. 217) a w § 1 ust. 3 tego zarządzenia wprowadza jako obowiązującą – od wskazanej daty – klasyfikację towarów i usług przyjętą na podstawie wiążącego Polskę Aktu zrewidowanego Porozumienia nicejskiego, dotyczącego międzynarodowej klasyfikacji towarów i usług dla celów rejestracji znaków, podpisanego w Nicei dnia 15 czerwca 1957 r.

Przypisy:

¹ Ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U. Nr 47, poz. 211 ze zm.), przepisy kodeksu cywilnego, prawa autorskiego, o ile znak towarowy stanowi utwór w rozumieniu tego prawa – por. w szczególności: I. Wiszniewska: *Z problematyki ochrony znaków towarowych*, Przegląd Prawa Handlowego 1992, nr 2, s. 1 i *Ochrona oznaczeń odróżniających*, Przegląd Prawa Handlowego 1997, nr 3, s. 14 i n. (Część I) i 1997, nr 4, s. 8 i n. (część II) oraz powołane tam orzecznictwo i piśmiennictwo, a także: A. Jakubecki, R. Skubisz: *Zabezpieczenie roszczeń wynikających z naruszenia prawa z rejestracji znaku towarowego*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego 1989, z. 50, s. 93 i n. oraz T. Żyznowski: *Znak towarowy i jego zdolność rejestrowa*, „Radca Prawny” 1995, nr 1, s. 14 i n. (Część I) i 1995, nr 2, s. 7 i n. (Część II). W przedmiocie kolizji znaku towarowego z nazwą (firmą) istniejącego już na rynku podmiotu gospodarczego – por. „Palestra” 1997, z. 1–2, s. 204 i n.

Wzór 7

Kamienna Góra, 13 stycznia 1998 r.

Do Sądu Najwyższego
Izba Cywilna w Warszawie
za pośrednictwem
Sądu Wojewódzkiego
Wydział Cywilny
w Jeleniej Górze

Wartość przedmiotu zaskarżenia: 6000 zł	Powód: Oswald Cebula reprezentowany przez adwokata Żeliszawa Sławykowskiego Kancelaria Adwokacka w Kamiennej Górze, ul. Gimnazjalna 17
---	--

Pozwana: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
„Gouliard-Bis”
Kamienna Góra, ul. Skórczyńska 171

KASACJA POWODA

od wyroku Sądu Wojewódzkiego w Jeleniej Górze z dnia 28 listopada 1997 r., sygn. akt I Ca 485/97, wniesiona przez adwokata Żeliszawa Sławykowskiego.

Zaskarżając powyższy wyrok w całości, powód opiera kasację na podstawie art. 393¹ pkt 1 k.p.c., tj. naruszeniu prawa materialnego przez wadliwe określenie skutków prawnych wynikających z art. 178 § 4 kodeksu handlowego oraz naruszenie art. 263 pkt 1 kodeksu handlowego przez niewłaściwe jego zastosowanie. Wskazując na powyższe powód wnosi o uchylenie w całości wyroku Sądu Wojewódzkiego w Jeleniej Górze z dnia 28 listopada 1997 r., sygn. akt I Ca 485/97 i przekazanie sprawy wymienionemu Sądowi Wojewódzkiemu do ponownego jej rozpoznania oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu za instancją kasacyjną.

Uzasadnienie:

Powód, Oswald Cebula wnosił o rozwiązanie wyrokiem Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością „Gouliard-Bis” w Kamiennej Górze, ul. Skór-

czyńska 171, motywując, że osiągnięcie celu Spółki stało się niemożliwe (art. 263 pkt 1 k.h.). Powód wykazał niemożliwe do przewyciężenia trudności jakie napotykał przy realizacji obowiązku dopłaty przez współnika Benona Uściłowskiego. Trudności te z upływem czasu przerodziły się w konflikt, podłożem którego jest utrata zaufania wyłączająca możliwość dalszej – w tej formie – współpracy. Potwierdzeniem stanowiska powoda jest – pominięta przez Sądy niższych instancji – treść zarzutów kierowanych przez B. Uściłowskiego w stosunku do powoda, a dotyczących nakładania i uiszczania dopłat oraz ich zwrotu (k. 176). Ostatnio wymienione kwestie wywołały nieporozumienia między współnikami, które w istocie przekreślają możliwość prowadzenia spółki i tym samym osiągnięcie jej celu. Sąd Rejonowy (Gospodarczy) stwierdził, że nie zostały wyczerpane możliwości przewidziane w obowiązujących przepisach odnośnie do zapłaty odsetek ustawowych przez współnika, który nie uiszczył dopłaty w przewidzianym terminie oraz istniejąca w obowiązujących przepisach możliwość naprawienia szkody spowodowanej zwłoką w wykonaniu tego obowiązku (art. 178 § 4 k.h.). Zapatrywania powyższego i wyrażonej dla niego aprobaty – w zaskarżonym wyroku przez Sąd Wojewódzki w Jeleniej Górze nie można bez obrazy art. 263 pkt 1 k.h. – aprobować. Mianowicie współnicy Spółki podjęli uchwałę, w której określili maksymalny pułap dopłat zwrotnych, upoważniając jednocześnie powoda do określenia terminu, w którym poszczególni współnicy – w ustalonych ratach – obowiązani byli wnieść dopłatę (k. 111 odw.). Oznacza to, że w dacie, w której pozostali współnicy zostali wezwani do dokonania wpłaty powinni niezwłocznie jej dokonać (art. 455 k.c.). Jednakże umowa Spółki zwalnia współników od obowiązku płacenia odsetek od dopłaty nie uiszczonej w przewidzianym terminie, a wysokość odszkodowania z tytułu wniesienia dopłat po zakreślonym terminie (art. 178 § 4 k.h.) została w tejże umowie ograniczona do wysokości 1/3 udziału, co uwzględniając wysokość udziałów (po 2000 zł) – nawet uzyskane odszkodowanie nie wpłynie na poprawę sytuacji finansowej Spółki i zrealizowanie zamierzonej działalności. Dlatego odestanie przez Sąd drugiej instancji do możliwości dochodzenia naprawienia szkody przewidzianej w art. 178 § 4 k.h. skutecznie ograniczonej w umowie Spółki nie wzmocni sytuacji finansowej Spółki w stopniu usuwającym zagrożenie utraty płynności finansowej i nie eliminuje podstawy żądania rozwiązania spółki wyrokiem przewidzianej z przyczyn określonych w art. 263 pkt 1 k.h. Sądy obu instancji nie zakwestionowały dopuszczalności takiego uregulowania kwestii odszkodowania w umowie Spółki, za szkodę wywołaną zwłoką w uiszczeniu dopłaty w przewidzianym terminie (art. 178 § 4 k.h.). Zatem zarzut polegający na mylnym przyjęciu związku jaki

rzekomo zachodzi pomiędzy możliwością żądania odszkodowania – o którym mowa w art. 178 § 4 k.h. – a przesłankami warunkującymi rozwiązanie spółki na żądanie wspólnika (art. 263 pkt 1 k.h.) został przez skarżącego wykazany. Zaskarżone orzeczenie wadliwie określa skutki prawne wynikające z przytoczonych przepisów art. 178 § 4 k.h. i 263 pkt 1 k.h. (art. 393¹ pkt 1 k.p.c.). Wadliwość kwestionowanego orzeczenia pogłębia okoliczność, że Sądy niższych instancji pominęły zarzut strony pozwanej o nieważności umowy Spółki w zakresie zawierającym upoważnienie (§ 11 umowy Spółki) dla powoda do określania terminów, w których poszczególne raty – określonej co do wysokości w tejże umowie – dopłaty powinny być uiszczone. Poza zainteresowaniem Sądów niższych instancji pozostała także ważna – dla prawidłowego funkcjonowania Spółki – kwestia kompetencji powoda do wykonania uchwały wspólników (art. 221 pkt 5 k.h.) co do oznaczenia wysokości poszczególnych rat zwracanych dopłat oraz terminu i sposobu ich zwrotu. Ponieważ kwestie te – jako objęte „stosunkami spółki” – są podłożem konfliktu między wspólnikami, a ich jednoznaczne wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy jako instancję kasacyjną rozstrzyga o zasadności żądania powoda w świetle art. 263 pkt 1 k.h., to wniesienie kasacji wraz z wnioskami w niej zawartymi o uchylenie zaskarżonego orzeczenia jest i z tego także względu uzasadnione (art. 393¹³ k.p.c.).

Załączniki:

- 1) odpis kasacji
- 2) dowód zapłaty wpisu od kasacji

Żeliszław Sławykowski
Adwokat

Uwagi:

- I. Rozwiązanie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wyrokiem jest tylko jednym ze sposobów utraty przez spółkę bytu przewidzianych w obowiązujących przepisach¹.

Wzory opracował: T.S.Ż.

Przypisy:

¹ A. Jakubecki, A. Kidyba, J. Mojak, R. Skubisz: *Prawo Spółek. Zarys*, Wyd. Prawnicze PWN 1997, s. 163 i powołane tam piśmiennictwo oraz orzecznictwo, a także P. Suski: *Kodeks handlowy i przepisy związkowe. Teksty, orzecznictwo, piśmiennictwo*, Wyd. Prawnicze 1995, s. 145 i n.